

Arbitraż – najlepszy dla sporów o stadiony

Setki sporów na tle umów budowlanych zawieranych w związku z Euro 2012 może trafić do arbitrażu – twierdzi Piotr Nowaczyk, prezes Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej, i informuje, że sąd ten zawarł porozumienie z takim sądem na Ukrainie.

O tym, że takie postępowanie może być szybsze i tańsze, przekonwali w Warszawie podczas specjalnej konferencji przedstawiciele Europejskiej Grupy Arbitrażowej przy Międzynarodowej Izbie Handlowej (ICC). – Kontrakty budowlane to typowa dziedzina, w której używa się arbitrażu zamiast sądów powszechnych – zauważył prezes sądu arbitrażowego przy ICC Pierre Tercier. – Arbitraż powinien trwać najwyżej 6 – 9 miesięcy – zaznaczył Piotr Nowaczyk, zwracając uwagę, że postępowanie w sądzie powszechnym trwa nawet 3 lata. *pr*

13-10-2007, Dziennik Polska Europa Świat Finansowy